Rok I. Niedziela, dnia 18. listopada 1928. Nr. 58.

Egzemplarz pojedyńczy 20 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Głos Ziemi Żywieckiej

Wychodzi trzy razy w tygodniu.

Niezależne Pismo Narodowe.

»Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy.« (Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od g. 9—13 i 15—18.
Przedpłata miesięczna . . . . . zł 2.50

PKO.181.190 Redakcja i Administracja: PKO.181.190
Żywiec
ul. hr. Komorowskich Nr. 60.

CENY OGŁOSZEŃ:
(na stronicy 3-, wzgl. 6-łamowej)
na I. stronie m/m. . . . . . . 0.80 gr
w tekście red. m/m. . . . . . . 0.60 gr
ogłoszenia zwyczajne m/m. . . . . 0.20 gr
Urzędowe 25% drożej. — Rabat wg. umowy.

Anglik o Wilnie i Kownie.

Niedawno bawił przez kilka dni w Wilnie major angielski, E. W. Polson Newman, który uprzednio zwiedził również Kowno. Po powrocie do kraju umieścił on w miesięczniku »The Contamporary Rewiew« artykuł p. t. »Wilno i Kowno: kontrast«. Podajemy poniżej niektóre ciekawe ustępy z tego artykułu:

»Porównanie Wilna — głównego miasta jednego z województw polskich, z Kownem, które de facto jest stolicą Litwy, jawnie wykazuje różnicę między tymi dwoma narodami. Wilno jest nietylko starem i pięknem miastem, lecz jednocześnie jest ośrodkiem kultu religijnego, który je wyróżnia z pomiędzy innych miast. Pomimo, że Resjanie starali się nadać Wilnu charakter miasta rosyjskiego, jednakże wpływ zachodni był tak silny, iż wszelkie usiłowania Rosjan spełzły na niczem i kultura zachodnia jest główną cechą tego miasta. Niektóre zabytki architektoniczne Wilna w stylu gotyckim i odrodzenia mogą być zaliczone do jednych z najpiękniejszych w świecie.

Wilno jest centrum kultu religijnego, poświęconego czci Matki Boskiej. Na ulicy, wiodącej do Ostrej Bramy, zaobserwować można tłumy modlących się i każdy przechodzień, bez różnicy narodowości, winien zdejmować czapkę. W czasie koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej Polacy gościnnie otworzyli granice do Litwy, dając tem możność Litwinom przyjęcia udziału w tej uroczystości.

W Wilnie oprócz Polaków zamieszkuje dużo żydów, w których rękach znajduje się przeważnie handel. Dawniej Wilno było punktem handlowym, łączącym morze Bałtyckie z Czarnem, oraz węzłem kolejowym między Patersburgiem a Warszawą i Libawą a Rostowem, — lecz wojna światowa pozbawiła Wilno jego wartości handlowej. Obecnie Wilno jest jednym z polskich ośrodków wojskowych. Kiedy byłem w Wilnie, widziałem dużo wojskowych, ponieważ w tym czasie odbywały się rewje wojskowe, lecz to nie miało nic wspólnego z bezpodstawnemi wiadomościami w prasie europejskiej o rzekomej mobilizacji w Polsce. Przeciwnie, sądząc z rozmów, które prowadziłem z wojewodą wileńskim, oraz z przedstawicielami społeczeństwa polskiego, odniosłem wrażenie, że Polacy są nastrojeni bardzo pokojowo. Nawet daje się zauważyć odcień sympatji dla Litwinów.

Kowno zaś czyni wrażenie wybitnie rosyjskiego miasta z wielką ilością drewnianych budynków, chociaż obecnie rząd wznosi nowe budowle murowane. Wogóle Litwa robi wrażenie biednego kraju, Litwini zaś całą swą energję skierowują ku obronie granic ze szkodą dla strony gospodarczej państwa. P. Waldemaras mocno wierzy, że Polacy chcą stworzyć większą Polskę, z włączeniem Ukrainy, Białorusi i Litwy; Polska ma być w tych dążeniach podtrzymywana przez Francję, która chce mieć jakoby silną sojuszniczkę między Rosją a Niemcami.

Litwa posiada słabą kulturę i korzysta ze zdobyczy kultury swoich sąsiadów, obawia się ona też, że przy otworzeniu granicy Polacy zechcą skorzystać z tej słabości na swą korzyść, co się skończy zupełnem opanowaniem Litwy. P. Waldemaras podtrzymuje w społeczeństwie litewskiem nadzieję odzyskania Wilna, lecz jego głównym celem jest odseparowanie Litwy od wpływów polskich. Chociaż nie jest to faktem ustalonym, że Rosja i Niemcy podtrzymują Litwę, jednakże są podstawy do twierdzenia, że Rosji zależy na dalszem trwaniu konfliktu między Polską a Litwą, jak również że i Niemcom obecny stan rzeczy dogadza ze względu na ich wzmacnianie się. Wogóle w Kownie odczuwa się, że p. Waldemaras zaangażował się politycznie w kwestji Wilna. Nauczył Litwinów nienawidzieć Polaków i opowiadał mi sam w Kownie, że Polacy oponowali przeciwko samodzielności Litwinów i że zdradzili Litwę w czasie wojny pomiędzy Rosją a Niemcami.«



Gen. Sikorski ostrzega...

WSCHODNIE MEMENTO.

B. Prezes Rady Ministrów i b. Minister Spr. Wojsk., jen. Sikorski w uwagach, ogłoszonych na dzień 11-ty listopada b. r. w Kurjerze Warszawskim (p. t. Wschodnie Memento), zwraca uwagę na objawy przewidywań bliskiej wojny przez Sowiety (przysięga zjazdu międz. młodzieży komunist. na ręce Bucharina w sierpniu b. r., przyjęcie tezy o bliskiej wojnie przez Kongres Międzynarodówki Komunistycznej w b. r., sprawozdanie Woroszyłowa na tajnem posiedzeniu Kongresu o 65 dywizjach piechoty i 11 dywizjach jazdy, manewry koło Kijowa b. r. z udziałem 700.000 ludzi, oświadczenia Stalina o konieczności likwidowania t. zw. polsko-rumuńskiego spisku), zaznacza, że w przechwałkach o świetnym stanie armji czerwonej jest dużo przesady (»cały szereg kapitalnych błędów czerwonej armji, stawiających ją daleko w tyle poza innemi armjami świata«), ale zarazem ostrzega:

— Rosyjscy wielkorządcy, postawieni po nieuchronnem niepowodzeniu ich najnowszej polityki koncesyjnej wobec alternatywy załamania się doktryny komunistycznej, lub wojny, wybiorą napewno tę ostatnią, jako jedyny środek wybawienia. Stąd płynie ich obecna propaganda wojenna. Trzeba, aby to zrozumiano już dzisiaj na Zachodzie. Przedewszystkiem jednak trzeba, by w Polsce podjęto wspólny wysiłek w celu wydobycia i zużytkowania dla przyszłości państwa maksimum energji narodowej i to w imię pozytywnych oraz konstruktywnych celów. Trzeba, by wśród licznych uroczystości dzisiejszych nie zatracono poczucia rzeczywistości, napominającej nas głosem tak stanowczym i by pamiętano, że niepodległość swojego państwa nietylko się najskuteczniej buduje, ale także i niszczy własnemi rękami.



KRONIKA CIESZYŃSKA.

— **Wybory do Zastępstwa Zborowego w Cieszynie.** W niedzielę, dnia 4 i 11 listopada odbyły się wybory do Zastępstwa zborowego. Wybranych zostało 97 deputowanych, a to z gmin 51, z miasta Cieszyna 46. Na 1070 uprawnionych do głosowania stawiło się do wyborów 610. Wybory odbyły się po pierwszy raz, nie jak dawniej po gminach, przyczem wyborcy z każdej gminy wybierali deputowanych tylko ze swojej gminy, ale każdy wyborca wybierał pełną liczbę deputowanych całego zboru i wybierano w kościele.

Wynik wyborów przedstawia się w całości tak, jak wybory wypaść były powinne. Wyborcy w przeważającej liczbie przychylili się do proponowanych kandydatów. Tylko mniejszość wyborców porobiła w kartkach wyborczych znaczniejsze zmiany, a kilku nadużyło kartek wyborczych do zaznaczenia jakichś dzikich poglądów. Tak np. kilku wyborców z miasta przekreśliło wszystkich kandydatów ze wsi. Ktoś napisał wyłącznie samych socjalistów, do tego jednego lekarza, jednego prawnika, jednego policjanta i dyrektora więzienia. Jeden wyborca napisał samych tylko Niemców i dawnych Ślązakowców.

Zarząd zboru proponował mężów, o których przypuszczał, że im dobro zboru leży na sercu, bez względu na ich przekonania polityczne i że są w zborze członkami czynnymi. Tacy też przeszli.

— **Odznaczenia.** Z okazji 10-lecia niepodległości Polski P. Prezydent Rzplitej nadał wielu zasłużonym obywatelom odznaczenia. Ze Śląska Cieszyńskiego otrzymali krzyż komandorski z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski p. Juljan F a ł a t, artysta-malarz w Bystrej, krzyż oficerski tegoż orderu dr. Jan K o t a s, notarjusz i patron Związku spółek rolniczych w Cieszynie.

— **O zniżkę podatku obrotowego.** Klub poselski Stronnictwa Narodowego zgłosił do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie obniżenia podatku obrotowego do pół procent w hurcie i 1 proc. w detalu. Wniosek różni się od przedłożenia rządowego tem, iż rząd proponuje obniżenie fakultatywne w formie upoważnienia ministra skarbu do indywidualnego obniżania stawek, natomiast wniosek Klubu Narodowego załatwia sprawę definitywnie dla wszystkich kategoryj przemysłu i handlu oraz dla wszystkich artykułów. Ponadto wniosek zawiera całkowite zwolnienie od podatku obrotowego wszystkich produktów i wyrobów krajowych, co posiada decydującą znaczenie dla wzmożenia wywozu, a tem samem obniżenia deficytu bilansu handlowego.

— **Ważny pociąg dla Cieszyna.** Z dniem 15 października b. r. w zimowym rozkładzie jazdy 1928-1929 wprowadzony został pociąg osobowy lekkiego typu, który wychodzi z Dziedzic o godz. 21.50 i przez Chybie, Skoczów kierowany jest do Cieszyna. Stanowi on znakomite połączenie od pociągów pośpiesznych, nadchodzących z Warszawy i Lwowa. Pociąg powyższy stanowi następnie połączenie z Cieszyna o godzinie 23.20 w kierunku Bielska, przychodząc tam o godz. 1.35.

Wykorzystanie powyższego pociągu jest minimalne, gdyż przeciętnie korzysta z niego zaledwie parę osób. Zachodzi przeto obawa, iż pociąg powyższy już w najbliższym czasie skreślony zostanie, jako niekalkulujący się.

Przypuszczamy, iż słabe wykorzystanie tego połączenia spowodowane jest prawdopodobnie niewiadomością u szerokiej publiczności, że tego rodzaju pociąg istnieje.

— **Żydzi cieszyńscy a 10-lecie Państwa.** W sobotę, dnia 10. b. m., z okazji 10-lecia odrodzenia Polski odbyła się w domu modlitwy u ortodoksów, przy ul. Ciężarowej, piękna uroczystość, związana z sobotniem nabożeństwem, na którą zaproszono jako gości reprezentantów kahalu żydowskiego z prezesem p. Ignacym Kleinem na czele, Klubu żydowskiego cieszyńskiej Rady miejskiej oraz przewodniczącego »Talmud-Tory« p. red. Reichmanna. Sala modlitwy była przepięknie w narodowych kolorach udekorowaną. Najpierw przemawiał w języku żydowskim p. Klueger, syn znanego rabina, który — chwaląc gościnność polską — nadmienił, iż żydzi już od dawnych wieków znaleźli w Polsce drugą ojczyznę, wspólnie ze swoimi współbraćmi przeżyli dolę i niedolę, wspólnie walczyli o niepodległość przybranej ojczyzny, to też z racji 10-lecia Jej odrodzenia wnoszą dziękczynne modły do Pana Boga. Następnie p. redaktor Reichmann w swoim patrjotycznem przemówieniu, wygłoszonem w języku polskim, skreślił w krótkich zarysach historję działalności i wielkie postępy wspólnej ojczyzny od początku istnienia Jej niepodległości. Mowa jego, jak również przedmówcy zrobiła na zebranych wielkie wrażenie. Na zakończenie odprawiono tradycyjne nabożeństwo na cześć i chwałę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, p. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

— **Z Dyrekcji Seminarjum Żeńskiego w Cieszynie.** Dyrekcja zawiadamia rodziców i opiekunów kandydatek, że we wtorek, dnia 13. listopada b. r. odbyła się pierwsza konferencja klasyfikacyjna. Bliższych wyjaśnień udziela się codzień w godzinach urzędowych.

— **Ile domów wybudował Skarb śląski.** Śląski Urząd Wojewódzki ogłosił komunikat, z którego wynika, że do roku 1927 wydał spółdzielniom mieszkaniowym 8,700.000 złotych, za co wybudowano 758 domów z 1831 pokojami. Od czerwca 1927 r. Urząd Wojewódzki ponadto wybudował na terenie Województwa, szczególnie w okręgu przemysłowym, 808 domów robotniczych, obejmujących 2.424 pokoi, za cenę 13 miljonów złotych.

— **Wywiadówka w Szkole Handlowej.** W niedzielę, dnia 18. b. m. odbędzie się o godz. 11-tej konferencja wywiadowcza.

— **Z Seminarjum nauczycielsk. w Bobrku.** W niedzielę, d. 18. b. m. grono naucz. udzielać będzie o godz. 10. przed poł. wyjaśnień w sprawie postępów i zachowania się wychowanków zakładu. Uprasza się rodziców lub ich zastępców o pewne przybycie.

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA.

— **Wielka manifestacja narodowa w Bielsku.** W ubiegły wtorek odbyła się w sali Domu Polskiego w Bielsku prawdziwie Wielka Manifestacja Narodowa z okazji 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego, która zgromadziła niewidzianą dotychczas w Polskim Domu ilość robotników i robotnic, tak, że dla kilkuset brakło już miejsca.

Uroczysty Wieczorek zagaił prezes Narodowego Związku Robotniczego p. Józef Czulak, który, witając licznie zebranych, zwrócił im uwagę na doniosłość uroczystości i zaprosił do Prezydjum honorowego najwięcej zasłużonych pracowników na polu narodowo-robotniczem, a mianowicie:

Jana Kusia, Sadlika Wojciecha, Marka Jana, Profesora Ferensa Jerzego, Słonkę Szymona, Majdaka Józefa, Kwaśnego Jana, Szczotkę Antoniego, Orawczaka Jana, Cebrata Wojciecha, Mrózka Walentego, Zontka Mikołaja, Harężlaka Józefa, Łaciaka Antoniego, Jana Kolonkę, Zemana Jana, Byrdego, Rusina i Witkowskiego Walentego. Poczem przewodniczący udzielił głosu p. Redaktorowi E. Zajączkowi, który w podniosłem dłuższem przemówieniu zobrazował doniosłość uroczystości, w sposób objektywny wskazał przyczyny powstania niepodległego Państwa Polskiego i opierając się na cyfrach, wykazał kolosalny postęp w ciągu 10-letniej gospodarki, a następnie zwrócił uwagę na obowiązki, czekające społeczeństwo w najbliższych latach.

Przemówienie p. Red. E. Zajączka było wysłuchane w skupieniu i kilkakrotnie przerywane rzęsistemi brawami.

W dalszym ciągu zostały wygłoszone deklamacje przez: p. Hannę Kłosińską, Edwarda Janika, Albina Majdaka, Władysława Barcika i małego, ale dzielnego deklamatora Frania Stanclika. Wszystkie deklamacje wypadły bez zarzutu, a specjalną uwagę należy zwrócić na zadeklamowane własne utwory przez p. Kłosińską i Władysława Barcika. Deklamacje były przeplatane śpiewem bardzo udatnych piosenek p. Jagosza z Żywca, którego za każdym razem witano niemilknącemi brawami.

Poczem na wniosek prezydjum została jednomyślnie uchwalona depesza hołdownicza do p. Romana Dmowskiego w następującej treści: »Roman Dmowski, Chludowo, p. Wargowo«, przeszło 500 robotników i robotnic z Bielska-Białej przesyła Ci, Czcigodny Panie Prezesie, jako pierwszemu Budowniczemu Państwa Polskiego, wyrazy najgłębszej Czci poważania i prawdziwego szacunku.«

Na zakończenie uroczystości została odegrana patrjotyczna sztuka teatralna przez Sekcję »Miłośników Sceny przy NZR«.

— **Pertraktacje podwyżkowe** w przemyśle włókienniczym toczyły się w ub. środę. Kilkugodzinna jednak dyskusja nie przyniosła żadnego rezultatu, wobec zdecydowania opornego stanowiska przedstawicieli Związku Przemysłowców, którzy, mimo zredukowania żądań do 10 proc. podtrzymywali 3 proc. podwyżkę płac robotników dziennych.

O doprowadzenie pertraktacyj do końca zabiegał usilnie Inspektor Pracy dr. Bartoszek. Ujemny wynik konferencji wywołał ogromne niezadowolenie wśród ogółu robotników.

— **Bandyckie metody Pepeesu.** W ub. czwartek odbyło się wielkie zgromadzenie robotnicze w sali Domu Katolickiego w Białej, poświęcone wyborom do Rady Kasy Chorych w Białej.



Bojący się o swoje wpływy agitatorzy socjalistyczni, a jednocześnie funkcjonarjusze Kasy Chorych, przyszli na to zgromadzenie z szajką bojówkarzy, która starała się uniemożliwić obrady. Organizatorzy zebrania, chcąc uniknąć prokowacyj rozpitych demagogów, zaproponowali swoim zwolennikom drugie zebranie w sąsiedniej sali, pozostawiając bojówkę w ilości 67 osób zawstydzoną i dla dodania animuszu śpiewającą czerwonego majufesa. Na sąsiedniej sali wygłosili przemówienia red. Zajączek, Pysz, Walaszek, Czulak, Mrózek Stefan, Bukowski i inni. Licznie zebrani uchwalili głosować na listę nr. 3.

— **Nowy dyrektor filji Banku Polskiego w Bielsku.** Dyrektorem filji Banku Polskiego został mianowany uchwałą Rady Generalnej Banku p. Studencki w miejsce Zmarłego ś. p. Szczęsnego Kobylańskiego.

— **Komuna działa.** W ubiegłej nocy zasypano Bielsko-Białę ulotkami komunistycznemi, których treść jest skierowaną przeciw kierownikom pepesowskich organizacyj zawodowych.

— **Zwyżka płac w przemyśle metalowym Bielska-Białej.** W min. pracy i op. społ. odbyły się przed paru dniami konferencje w sprawie podwyżki płac w przemyśle metalowym okręgu Bielska-Białej i okolicy. Po całodziennych naradach przedstawiciele pracodawców zaproponowali przyznanie 5 proc. podwyżki płac, podniesienie stawek minimalnych o 15 proc., dodatkową podwyżkę o 2 procent dla giserów ręcznie pracujących, oraz zawarcie umowy zbiorowej nastąpi na miejscu w Bielsku, które jednak, z powodu oporu ze strony kilku kategoryj robotników metalowych, dotychczas nie nastąpiło. Zaznaczamy od siebie, że metalowcy należą do najwięcej pokrzywdzonych z pośród robotników, zatrudnionych w przemyśle bielsko-bialskim.

— **Pożar.** Onegdaj wybuchł pożar w domu Nietschmanna przy ul. Parkowej Nr. 11 w Bielsku, z powodu eksplozji gazu świetlnego. Spłonęło 3 m. kwadr. dachu, poza tem żadnych szkód nie było, gdyż pożar w porę zlokalizowano.

— **Przejechany.** Dnia 13. b. m. o godz. 7.30 taksówka Nr. 37 najechała na Jenknera Jana z Międzyrzecza w chwili, gdy przechodził ul. Cieszyńską w Bielsku. Jenkner odniósł lekkie uszkodzenia ciała. Tą samą taksówką odwieziono go do szpitala.

— **Z walki o podwyżkę płac.** W związku z akcją podwyżkową zostało zwołane przez Zarząd Narodowego Związku Robotniczego wielkie zgromadzenie robotnicze do sali Polskiego Domu w Bielsku.

Zagaił je kol. Walaczek, zapraszając do prezydjum kol. Barcika Wojciecha, Cendrzaka, Kruczka, Koniora Władysława, Jana Marka, Kolonkę i Małysiaka Józefa, poczem sprawozdanie z przebiegu konferencji podwyżkowych złożył red. E. Zajączek. W dyskusji przemawiali: kol. Walaszek, Wojciech Barcik i in. Liczne zebranie, świadczące o sile narodowej zawodówki, zostało zakończone wyborem Komitetu podwyżkowego oraz podjęcie szeregu uchwał.

— **Walka z pijaństwem.** W ubiegły wtorek odbyło się w Domu Polskim zebranie robotnicze, na którem po przemówieniu p. Jasińskiego z Krakowa została zorganizowana Sekcja przeciwalkoholowa przy Narodowym Związku Robotniczym Im. Ks. St. Stojałowskiego w Bielsku.

— **Z działalności Stronnictwa Narodowego.** W ub. niedzielę odbyły się w pow. bialskim i żywieckim cztery zebrania członków i sym-

patyków Stronnictwa Narodowego oraz konferencje, a mianowicie: w Słotwinie i w Godzieszce z udziałem red. E. Zajączka, a w Rybarzowicach i w Szczyrku z udziałem p. Jasińskiego z Krakowa. Przemówienia prelegentów były bardzo życzliwie przyjęte i w rezultacie zapisało się sporo nowych członków.

— **Wywiadówka w Państw. Szkole Przemysłowej** w Bielsku za I. okres konferencyjny odnośnie do zachowania się i postępów uczniów odbędzie się w niedzielę, 18. b. m. od g. 9—11 przed poł.

— **Zebranie pracowników firm »Unja« i B-cia Deutsch.** W dniu 6. listopada odbyło się w lokalu Domu Polskiego zebranie robotników i robotnic z wyżej wymienionych firm, na którem red. E. Zajączek zreferował sprawy zawodowe.

— **Konferencja robotnicza** członków filji Z. Z. P. Budowlanych »Praca Polska« odbyła się w dniu 5. b. m., na której bardzo interesujące przemówienie wygłosił delegat Zarządu Wojewódzkiego p. Jasiński z Krakowa. W dyskusji przemawiali: J. Lach, Franc. Chrapek i sekretarz J. Kajder. Zebranie zostało zakończone w bardzo podniosłym nastroju.

— **Znaleziono.** Silberger Fryderyk z Bielska znalazł na ul. Kolejowej w Bielsku złotą branzoletkę na ul. Mickiewicza paczkę, zawierającą trzy pary damskich pończoch. Perlmanowa, zamieszkała w Białej, znalazła na placu Smółki torebkę damską, zawierającą 13.60 zł. Poszkodowani zechcą się zgłosić w dyrekcji Policji w Bielsku.

— **Uroczystość sadzenia drzewek celem upamiętnienia 10 lecia Niepodległości Polski** odbyła się w Mazańcowicach, powiatu bielskiego, dnia 8 listopada b. r. — Na miejsce przy drodze powiatowej Mazańcowice-Komorowice przybyła liczna publiczność i dziatwa szkolna z tych gmin z nauczycielstwem, naczelnicy gmin, wydziały gminne Komorowic i Mazańcowic, starosta bielski dr. Duda z wszystkimi członkami Wydziału dróg powiatowych, którego staraniem uroczystość urządzono, dalej naczelnik dr. Rągorowicz i wizytator Wysocki z Wydziału Oświecenia publicznego, inspektor szkolny Matusiak i kierownicy szkół powszechnych z Bielska i gmin okolicznych.

Zebranych powitały dźwięki doborowej kapeli uczniów gimnazjum polskiego w Bielsku, a przedstawiciele władz uczennice szkoły w Mazańcowicach, które po wygłoszeniu przez jedną z nich pięknego wierszyka okolicznościowego, wręczyły im wiązanki kwiatów.

Sadzenie drzewek poprzedziły przemówienia ks. Nowaka, kat. proboszcza z Mazańcowic, ks. Gajdzicy, ewang. proboszcza z Międzyrzecza Górnego, starosty dra Dudy, naczelnika Wydziału oświecenia publicznego dra Rągorowicza i kierownika szkoły Borkowskiego.

Po wzniesieniu okrzyków na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Wojewody śląskiego dra Grażyńskiego, odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę gimnazjum i wpisaniu się do księgi pamiątkowej, zasadzono 600 drzewek owocowych, zakupionych przez bielski Wydział dróg powiatowych w szkółce drzewek p. Borkowskiego w Mazańcowicach i z sadu hr. Larischa w Jaworzu.

Cała uroczystość, której przyświecało słońce przecudnej jesieni śląskiej, wywarła na uczestnikach jak najmilsze wrażenie. Niewątpliwie też za tym przykładem pójdą gminy i właściciele dróg prywatnych, wszędzie tam, gdzie dotychczas nie posadzono drzew owocowych, a wtedy piękna ziemia cieszyńska stanie się jednym z najbardziej uroczych zakątków naszego Państwa.

— **Kradzież w składzie futer** Smiechowicza w Białej na ul. Głównej popełnili nieznani sprawcy. Skradli towaru wartości ok. 2000 zł.

— **Pożar.** W domu Fr. Balcera w Bestwinie wybuchł pożar, który strawił górną część domu mieszkalnego, wraz z zapasami słomy, zboża i siana. Szkoda wynosi 7000 zł.

— **Już w najbliższą niedzielę...** Wybory do Kasy chorych w Białej odbędą się w najbliższą niedzielę. Chrześcijański Zjednoczony Komitet Wyborczy w Białej zgłosił listę Nr. 3 z p. Stanisławem Gąsiorem na czele. W związku z wyborami odbywa się ożywiona agitacja.

— **Poświęcenie Domu Żołnierza w Białej** odbyło się dnia 11. b. m. Poświęcenia dokonał ks. major Miodoński. W swem pięknem przemówieniu ks. major Miodoński podkreślił zasługi, jakie położyli około budowy Domu Żołnierza pp. generał i gen. Przeździecki. Z kolei gen. Przeździecki gorąco omówił zasługi w sprawie budowy Domu ks. Miodońskiego, wskazując Go, jako właściwego twórcę — tego żywego pomnika na zachodnich kresach.

Następnie imieniem miejscowego społeczeństwa przemówił poseł Walewski, oddając Dom w ręce tych, dla których go stworzono, t. j. w ręce żołnierzy.



Okrzykami na cześć Niepodległej Polski i Jej Prezydenta, oraz wbijaniem gwoździ do tarczy pamiątkowej zakończono uroczystość. Imieniem żołnierzy dziękował komitetowi i społeczeństwu w bardzo ładnych i szczerych słowach jeden z szeregowych.

— **Lista wyborcza do Rady Kasy Chorych** w Białej z ramienia pracodawców otrzymała Nr. 1. Czołowym kandydatem jest p. Edward Zajączek, burmistrz m. Kęt.

KRONIKA ŻYWIECKA

— **Uroczystości 10-lecia w Żywcu.** Uroczystość święta narodowego, zapoczątkowana akademją kolejarzy w sobotę, przybrała formy ogromnej, żywiołowej manifestacji polskości podczas imponującego pochodu i akademji w niedzielę wieczorem. Akademja sobotnia zgromadziła wszystkich pracowników kolei, tak zasłużonych, jak się wyraził p. minister Kühn w swej mowie, wypowiedzianej przez radjo, około rozbudowy Państwa. Niedzielne uroczystości, zapoczątkowane nabożeństwem w kościele Farnym, podczas którego śpiewała »Lutnia«, zakończyły się akademją w Sokole przy tłumnym udziale wszystkich warstw społeczeństwa. Na program złożyły się: Przemówienie p. starosty, p. posła Walewskiego, który przedstawił bilans dziesięciolecia naszych wysiłków i pracy, występ »Lutni«, zasługujący na uznanie, żywe obrazy, przedstawiające nasze walki o niepodległość i orkiestra amatorska pod umiejętnym kierunkiem p. nadr. Dembowskiego.

— **Napad bandycki, czy zemsta.** W tych dniach wieczorem napadnięty został koło restauracji p. Wulkana w Okrajniku posterunkowy p. Stefan Kramarz, obchodzący rejon służbowo. Dwóch osobników, wypadłszy z rowu, rzuciło się na posterunkowego, który zastawił się bagnetem i — oddało do niego kilka strzałów, z których jeden przeszył mu rękę, dwa zaś poszarpały czapkę. Korzystając z mroków, napastnicy uciekli; jeden z nich został prawdopodobnie zraniony bagnetem. Nie wiadomo, z jakich pobudek uczyniono napad. Zemsta nie wykluczona. Dochodzenia w toku.

— **Występ bandytów.** Onegdaj w lesie obok Lachowic trzech rzezimieszków, uzbrojonych w rewolwery, napadło na przejeżdżających kupców. Sterroryzowanych kupców ograbili z gotówki. Zawiadomiony posterunkowy, który tamże pełnił służbę, urządził obławę, obsadzając chłopami restaurację, w której rozgościli się bandyci. Zanim jednak zdołał w towarzystwie kier. szkoły przestąpić próg izby szynkownej, padł ugodzony dwoma kulami w nogi, a kierownik otrzymał kulę w brzuch. Bandyci zbiegli. Mimo dwudniowej obławy policji nie udało się niebezpiecznych gości pochwycić.

— **Wielkie zebranie robotnicze w Szarem.** W dniu 10. b. m. odbyło się w Szarem wielkie zgromadzenie robotnicze robotników, zatrudnionych w miejscowych kamieniołomach, na którem po zagajeniu przez kol. Franc. Bobosza i wyborze przewodniczącym Ludwika Pytla, wygłosił odczyt o kwestji robotniczej sekretarz J. Kajder z Żywca.

Zzainteresowaniem wysłuchane przemówienie było zachętą do gremjalnego wstąpienia w szeregi Związku Zaw. »Prasa Polska«.

— **Zawody narciarskie w Zakopanem.** Międzynarodowe olimpijskie zawody narciarskie w Zakopanem zapowiadają się imponująco. — Zgłoszenia zagranicy i to nawet z odległych krajów, napływają coraz to liczniej. Komitet organizacyjny zarezerwował dla gości 5000 kwater.

— **Przed uroczystością św. St. Kostki w Żywcu.** Jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym obchodzi Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Żywcu dzień patrona swego Św. Stanisława Kostki bardzo uroczyście. Święto Stanisława Kostki, patrona młodzieży, przypada na 13 listopada, ponieważ jednak dzień ten jest roboczym, przeniesiono uroczystość na niedzielę, 18 listopada.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Żywcu jest najruchliwszem towarzystwem w Żywcu — postęp pracy z dnia na dzień widać i żaden też obywatel nie szczędzi grosza, który idzie na pożytek dobrego celu.

W pierwszym rzędzie podnieść się musi ofiarność Cechów, jak Cech ślusarsko-kowalski, stolarski, garbarski, szewski, krawiecki i zbiorowy, które nigdy prośby »Kostków« nie odrzucą i na co który Cech stać, to ofiaruje — dalej należy zaznaczyć ofiarność Arcyksięcia Karola Olbrachta Habsburga, który jest członkiem wspierającym tej katolickiej placówki — członek ten też nigdy jeszcze prośbie »Kostków« nie odmówił.

Jak Stowarzyszenie to szybko się rozwija, dowodem tego zamierzona budowa domu własnego, do której też każdy obywatel, prawy Polak i katolik cegiełką swoją dorzuci.

— **Ceny artykułów żywności w większych miastach Polski.** Zgodnie z danemi magistratów większych miast Polski w ubiegłym miesiącu chleb żytni pytlowy kosztował w Warszawie 59 gr, we Lwowie 56 gr, w Krakowie i Katowicach 55 gr, w Bydgoszczy i Lublinie 53 gr, w Poznaniu 50 gr, mąka pszenna w Bydgoszczy i Poznaniu 96 gr, w Warszawie 94, we Lwowie 90, w Krakowie 84, w Lublinie 79 gr, kasza jęczmienna w Poznaniu 80 gr, w Katowicach 76, w Lublinie 75, w Bydgoszczy 74, we Lwowie 60, w Warszawie i w Krakowie 56 gr., ryż w Lublinie 1.50 zł, w Bydgoszczy i we Lwowie 1.30, w Warszawie 1.25, w Poznaniu 1.10, w Katowicach 1.08, w Krakowie 1 zł — wszystko za kilogram (ceny przeciętne).

W tym samym okresie mięso wołowe kosztowało w Warszawie 3.25 zł, w Poznaniu i Katowicach 3.20, w Bydgoszczy 3, w Krakowie 2.60, w Lublinie 2.50 zł, mięso wieprzowe we Lwowie 3.40 zł, w Warszawie 3.34, w Bydgoszczy i Katowicach po 3.20, w Poznaniu i Krakowie po 3, w Lublinie 2.90 zł, kiełbasa w Warszawie 4.81 zł, w Katowicach i Krakowie 4, we Lwowie 3.65, w Katowicach 3.60, wreszcie w Lublinie, Poznaniu i Bydgoszczy po 3.20 zł; kartofle w Warszawie 20 gr, w Poznaniu i Bydgoszczy po 16 gr, w Katowicach i we Lwowie 15 gr, w Krakowie 14 gr, w Lublinie 12 gr; cukier w Krakowie 1.65 zł, w Bydgoszczy, Warszawie, Lublinie i we Lwowie 1.60, w Katowicach 1.52, w Poznaniu 1.44; wreszcie herbata w Bydgoszczy 34 zł, w Warszawie 28 zł we Lwowie i Katowicach po 26 zł, w Lublinie 25 zł, w Krakowie 24 zł i w Poznaniu 20 zł — wszystko za kilogram.

Do najdroższych miast Polski należą przeto Warszawa, Bydgoszcz i Katowice, zaś do najtańszych Lublin, Kraków i Lwów.

— **Z ekranu.** Kino »Colison« wyświetli w sobotę, 17 i w niedzielę 18 b. m. film p. t. »Na małej stacyjce« (rozpacz niezrozumiałej duszy kobiecej), dramat w 10 aktach. W następny tydzień: w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek ukaże się zdawna oczekiwany arcywspaniały film p. t. (straceńcy) »My pierwsza brygada«. Brawurowy ten dramat zachwyca swą epopeją jako jeden z najlepszych arcydzieł ekranu.

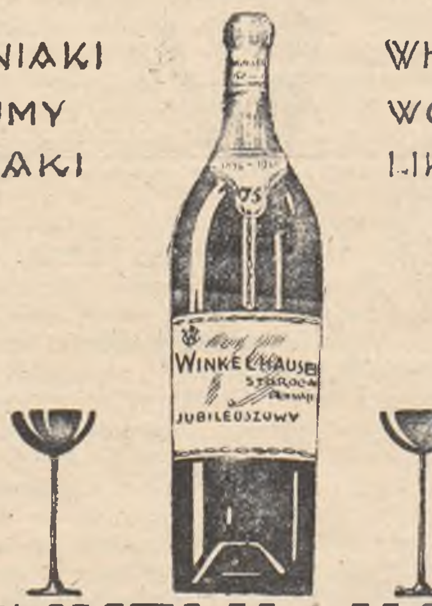


do pielęgnowania ciała taksamo chętnie się używa wspaniałe pieniące się mydło „Kołłontay z pralką" jak w domowej łazience i do dziennego użytku. Miękka i aromatyczna piana otwiera pory ciała, wchłania wszelkie kurz, czyniąc wszystko miłem, świeżem i czystem. A ponieważ mydło „Kołłontay" jest bardzo tanie, przeto nie odgrywa roli, jeżeli czasem użyje się go przytem nieco więcej. Czystość i zdrowie stanowią nieodrębną całość, a mydło „Kołłontay" jest na wszelki wypadek tańsze, aniżeli lekarz i apteka. Proszę, niech i Szanowna Pani wypróbuje raz mydło tej marki, poczem Szanowna Pani nie kupi nigdy więcej nic innego. Nawet kupiec ma satysfakcję, mogąc Szanownej Pani sprzedać kawałek tego wyśmienitego mydła „Kołłontay".

Złoty medal na wystawie w Katowicach 1927.
Zastępca na Śląsk Cieszyński: E. **Mandel**, Cieszyn, Niemiecka 22.



KONIAKI WHISKY
RUMY WÓDKI
ARAKI LIKIERY



WINKELHAUSEN
STAROGARD (PO. MORZE)
ROK ZAŁOŻ. 1846

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żurawia 42 Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wystawioną 5. października 1927. Jan Borgel, St. Bielsko, ur. 4. V. 1888.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojsk., wystawioną przez P. K. U., Bielsko, Marszałek Karol, Pewel Ślem. Nr. 101.

Okulary
w doskonałem optycznem i technicznem wykonaniu
WYK
Optyk Dyplom.
Katowice
ul. św. Jana 13



15 i 16 listopada

rozpoczyna się ciągnienie 16 Polskiej :: Państwowej Loterji Klasowej ::

Wygrane tej Loterji wynoszą w ogólnej sumie:
Zł 26,761.600
z główną wygraną:

Złotych 750.000

Kolosalne szanse wzbogacenia się!

Połowa losów wygrywa!!!

Dotychczas wypłaciliśmy naszym Sz. Graczom zgórą
15 miljonów złotych

U nas nikt przegrać nie może!!! A więc kto wygrać chce niech się pospieszy z zamówieniem szczęśliwych losów w najstarszej i najszczęśliwszej
kolekturze Polski Zachodniej

W. Kaftal i S-ka.

Dawniej kolektura G. Śl. Banku Górniczo-Hutniczego S. A.
P. K. O. 304.861
KATOWICE, ul. Św. Jana Nr. 16.
KRÓLEWSKA HUTA, ul. Wolności 26.
Oryginalne plany gry bezpłatnie
Listowne zamówienia załatwiamy akuratnie odwrotną pocztą

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.
Do Kolektury W. Kaftal i S-ka.
Katowice, ul. św. Jana Nr. 16.
Królewska Huta, ul. Wolności Nr. 26.

Niniejszem zamawiam:
losów ćwiartek po zł 10.—
losów połówek po zł 20.—
losów całych po zł 40.—

Należytość złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 304761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ....

Dokładny adres: ....

Kino Miejskie Biała.

Od 16. b. m. i w dni następne: Superszlagier z bajecznie piękną wystawą. Film, o którym Bielsko-Biała mówić będzie.

„Moulin Rouge"

z Olgą Czechową w roli głównej.
Wstrząsający dramat w 12 aktach.

Walka serca młodej matki między miłością a zrezygnowaniem. Ceny cośkolwiek podwyższone. Bilety wolnego wstępu i zniżkowe ważne dopiero od wtorku, dnia 20. b. m. Zespół muzyczny 15 muzykantów pod batutą kapelmistrza p. H. Wolfsthala. Bilety wcześniej do nabycia od godz. 10—12.30 i od godz. 4 w kasie kina. Tel. 28-68.

Buraki

pastewne około 300 centnarów metr. po zł 6.— za centnar loco dwór oraz **ZIEMNIAKI JADALNE** sprzedaje Uhlig, dzierżawca, Simoradz, p. Skoczów.

Kino Miejskie Bielsko.

Od piątku, 16. b. m. i w dni następne wielki film monumentalny z serji słynnych filmów **»Ben Hur« i »Quo Vadis«**

„Prywatne życie Pięknej Heleny"

Epopea w 10 aktach. W rolach głównych Marja Corda, Ricardo Cortez. Reż. Aleks. Corda. — Wzmocniona orkiestra. — Przedstawienia w dni powszednie o godz. 6.10, 8.30, w niedziele i święta o godz. 3, 5.30, 8.

Prowincja!

WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady.

BIURO »POMOC PRAWNO-HANDLOWA«,
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź. — Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

Naczelny redaktor: **Włodz Jagosz**, Żywiec-Zabłocie. Drukarnia »Dziedzictwa« w Cieszynie, tel. 205. Red. odpow.: **Józef Kajder**, Żywiec, Komorowskich 60.